

Helena Drosińska

Dla kogo skowronek
Śpiewa cały dzionek

Nie słyszy mnie górnik
Pod ziemią głęboko,
Bo ja zawsze śpiewam
Nad polem wysoko.

Żaden mnie też hutnik
Usłyszeć nie może,
Bo hałasy z huty
Lecą hen w przestworza.

Ludzie z wszystkich fabryk
Na pewno mnie znają,
Ale mego śpiewu
Wcale nie słuchają.

Śpiewam sobie, śpiewam
Od samego świtu,
Dla ciebie rolniczko
I ciebie rolniku.

Śpiewam sobie, śpiewam
Od świtu do nocy,
Bo ja chcę rolnikom
Towarzyszyć w pracy.

Bo ja lubię żyto,
Owasy szczerozłote,
Dlatego do śpiewu
Zawsze mam ochotę.

Bo ja kocham maki,
Chabry i kąkole,
Dlatego przebywać
W szczerym polu wolę.